

Wojenne pieniądze w Rosji.

Jednym z charakterystycznych objawów, towarzyszących wojnie, okazał się niezwykle brak drobnej monety... Pamiętamy jeszcze dobrze, gdy w pierw-



Wojenne pieniądze w Rosji: Banknot — znaczek pocztowy na dziesięć kopiejek

szych dniach wojny ludzie błakali się od sklepu do sklepu, nie mogąc nic nabyć, choć mieli pugilares dobrze wyladowany banknotami... Wszędzie żądano drobnej monety, która właśnie momentalnie, wraz z wybuchem wojny, znikła z obiegu. Po jakimś czasie, gdy panika minęła, nastąpiła pod tym względem pewna poprawa, zwłaszcza, gdy puszczono w obieg banknoty dwukoronowe. Ale i obecnie daje

w Austrii rozporządzenie o dzieleniu na połowy i ćwiartki banknotów dwukoronowych...



Wojenne pieniądze w Rosji: Banknoty (w naturalnej wielkości) na pięć i jedną kopiejkę.

wogóle państwach prowadzących wojnę. Jak dotkliwym musiał być ten brak w Rosji, świadczy wymownie fakt, iż tam musiano nawet wydać banknoty, opiewające na piętnaście, dziesięć, pięć a nawet jedną kopiejkę. Takie banknoty reprodujemy w dzisiejszym numerze. Są to podłużne kartki (które zamieszczamy w naturalnej wielkości) z napisem na odwrotnej stronie: „Mają kurs na równi z miedzianą monetą“.

Prócz tego puszczono w Rosji drngi oryginalny rodzaj monety zdawkowej. Są to zwykle co do rysunku i formatu znaczki pocztowe, na odwrotnej stronie których — zamiast kleju — znajduje się napis: „Mają kurs na równi ze srebrną monetą“. Taki obiegowy banknot-znaczek pocztowy na dziesięć kopiejek zamieszczamy również w dzisiejszym numerze.



Bitwa nad Sommą: Żołnierze niemieccy w okopach nad Sommą.

się odczuwać pewien brak drobnej, zdawkowej monety, czemu właśnie ma zaradzić wydane niedawno

Podobny objaw braku drobnej monety dał się odczuwać nie tylko w Austrii, ale we wszystkich



Obóz jeńców w Dąblu: Duchowny prawosławny odprawia nabożeństwo dla jeńców rosyjskich.



Bitwa nad Sommą: Jeńcy francuscy, wzięci do niewoli w walkach nad Sommą.

Bitwa nad Sommą.

Od trzech miesięcy toczy się bez przerwy na zachodnim froncie największa niewątpliwie w obecnej wojnie bitwa nad Sommą. Anglicy, którzy dotychczas tak wstrzemięźliwy brali udział w walkach lądowych, dopiero po dwóch latach wojny przygotowali olbrzymią armię i rzucili ją do walki nad Sommą, aby wspólnie z wojskami francuskimi na tym odcinku przełamać linię wojsk niemieckich i przeżyć szalę zwycięstwa na stronę koalicji. Istotnie rozpoczęto walkę wszelkimi możliwymi środkami, jakie dało doświadczenie obecnej wojny. Nigdy nie widziano takiego potwornego gradu działowych pocisków, jak ten, który zasypuje systematycznie i kolejno każdy metr kwadratowy terenu, obsadzonego przez przeciwnika: dokładnie wedle mapy, leżącej przed komendantem baterii. Piekło działowego ognia